

Na DW Stadium Wigan Athletic i Aston Villa rozegrają dziś zaległe spotkanie Premier League. Pojedynek ten ma ogromne znaczenie dla obydwu ekip i każda z nich zamierza walczyć w nim o zwycięstwo. Tym samym emocji nie powinno zabraknąć.

No i kolejny mecz, w którym niekoniecznie [zakłady bukmacherskie](#) typują nasz zespół jako faworytów spotkania.

Gospodarze walczą o utrzymanie i mają obecnie trzy punkty przewagi nad strefą spadkową. W przypadku zwycięstwa ich sytuacja może więc stać się znacznie bezpieczniejsza. Latics, mimo że mają słabą obronę, to na swoim stadionie aż tak wielu bramek nie tracą, czego dowodem jest zachowanie czystego konta w spotkaniach z Liverpooliem (1:0) i Boltonem (0:0). Drużyna prowadzona przez Roberto Martinezę nie grzeszy też jednak skutecznością - tylko Portsmouth zdobyło do tej pory mniej bramek.

Villans z kolei mają najlepszą obronę w lidze (21 straconych bramek), a na wyjeździe przegrali tylko trzy spotkania - najmniej w Premiership. Na dodatek goście są niepokonani w trzech kolejnych spotkaniach na obcych obiektach, a na dodatek nie stracili w nich ani jednego gola. W tym roku AV w Premier League jeszcze nie przegrało, rozgrywając do tej pory siedem spotkań. Ostatni raz podopieczni Martina O'Neilla stracili komplet punktów 29 grudnia w meczu z Liverpooliem.

Co ciekawe, Aston Villa nigdy nie wygrała z Wigan w lidze na swoim stadionie, remisując dwa spotkania, a trzy przegrywając, w tym ostatnie w sierpniu ubiegłego roku. Jednocześnie Villans przegrali tylko raz w Wigan, w kwietniu 2006 roku (2:3). Wygrali za to dwa ostatnie spotkania na DW Stadium - w poprzednim sezonie aż 4:0, a rok wcześniej 2:1.

Gospodarze zagrają w tym meczu bez kontuzjowanego Mario Melchiota. W składzie Villans zabrakło Marlona Harewooda i Nigela Reo-Cokera.

[ZAŁÓŻ KONTO W BWIN, ODBIERZ DARMOWE 100 PLN I TYPUJ WSZYSTKIE MECZE ASTON VILLI](#)

Anglia.goal.pl

Autor: Radosław Frankowiak